

Raz uciekły z pozłacanej klatki
cztery małe pluszowe niedźwiadki.

Jeden łkał wracać chciał
do ciemnego lasu wejść się bał.

Ref./ Mały miś, do lasu bał się iść,
ze strachu drżał jak liść
pluszowy miś.

Ciemny las, tam wilki zjedzą nas,
wracajmy bracia wraz
dopóki czas.

Nie bój się, wilki nie zjedzą Cię,
będziemy bronić się
nie damy się.

Śmiało w przód,
po słodki wonny miód
jagody istny cud
użyjem w bród.

Trzy niedźwiadki, rety co za heca,
Babę Jagę wsadziły do pieca.
Teraz nieść muszą wieść -
już nie będzie Baba Jaga dzieci jeść.

Ref./ Mały miś, do lasu bał się iść,